



Sygn. akt V KK 607/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Motuk

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **M. G.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 12/07/2017r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 listopada 2020 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmieniony nim wyrok Sądu I instancji i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania;

II. zarządza zwrot oskarżonemu uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 18 października 2018 r., w sprawie II K [...] /17, M.G. został uznany winnym przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 27 stycznia 2017 r. w K., woj. (...) poprzez uderzenie nożem w okolice lewego obojczyka C. H. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rany ciętej okolicy nadobojczykowej lewej o długości 6 cm penetrującą skośnie do tyłu i przyśrodkowo z uszkodzeniem kąta żylnego, nerwu błędnego lewego powodującą wstrząs krwotoczny i porażenie lewostronne krtani, powodujące tym samym realne zagrożenie dla życia pokrzywdzonego, czym działał na szkodę C. H. - i za to skazano go na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 20.000 zł, a na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł Sąd wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość nie mniejszą niż 50 metrów.

Apelacje od tego wyroku wnieśli dwaj obrońcy oskarżonego oraz prokurator Prokuratury Rejonowej w K..

Prokurator zaskarżył na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. wyrok w zakresie niesłusznego zaniechania orzeczenia okresu czasu trwania środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego. Zarzucił obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a to art. 43 § 1 k.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez zaniechanie wskazania czasu trwania orzeczonego wobec oskarżonego M.G. środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego C. H. na odległość mniejszą niż 50 metrów, podczas gdy w przypadku orzeczenia tego środka karnego, zgodnie z dyspozycją art. 43 § 1 k.k. konieczne jest wskazanie okresu obowiązywania środka karnego.

W konkluzji apelujący prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie 10 lat, jako okresu obowiązywania orzeczonego wobec oskarżonego M.G. środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego C. H. na odległość mniejszą niż 50 metrów.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. G. - adwokata R. Ś. – została oparta o przepis art. 438 pkt 1 - 2 k.p.k. i zarzucała:

1. obrazę prawa materialnego, to jest, art. 25 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, gdy z dokonanych ustaleń faktycznych, w tym podejmowaniu przez pokrzywdzonego ciągu bezprawnych działań wobec dóbr chronionych prawnie na szkodę oskarżonego, a następnie zastosowania przemocy świadczącej o zaistniałej sytuacji, niezwłoczności zagrożenia, zasadnym jest przyjęcie, że zadając cios nożem oskarżony działał w ramach obrony koniecznej;

W przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu obrońca zarzucił:

2. obrazę prawa materialnego, to jest, art. 29 k.k. przez jego niezastosowanie, gdy okoliczności sprawy przy przyjęciu, że oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej, zasadnie prowadzą do wniosku, iż ze względu na przebieg zdarzenia i długotrwałe wcześniejsze bezprawne zachowanie pokrzywdzonego wobec niego, oskarżony mógł działać w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę;

3. obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd nie swobodnej, lecz dowolnej oceny materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia przez ich błędną ocenę wskazującą, że oskarżony nie odpierał bezprawnego bezpośredniego i rzeczywistego zamachu skierowanego na dobro własne oskarżonego oraz uznaniu zeznań pokrzywdzonego za wiarygodne pomimo, iż jest to sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

W konkluzji obrońca wniósł:

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

- przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w K. o sygn. II K (...) z uzasadnienia wyroku, na okoliczność uznania pokrzywdzonego winnym zarzucanego mu czynu na szkodę oskarżonego.

Drugi z obrońców oskarżonego - adwokat G. K. zarzuciła na podstawie art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 4 § 1 k.k.,

polegającą na niezastosowaniu w czasie orzekania ustawy obowiązującej poprzednio w chwili popełnienia przestępstwa przez M.G. pomimo, iż jest ona względniejsza dla oskarżonego.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się czynu opisanego w art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem wykonania tejże kary na okres lat 4.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r., w sprawie IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w następujący sposób:

- za podstawę prawną skazania oskarżonego i wymiaru kary przyjął art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 12 lipca 2017 r.;
 - do podstawy orzeczenia środka karnego opartego na zasadzie art. 41a § 1 k.k. przyjął nadto art. 41a § 4 k.k., zaś okres trwania tego środka określił na 5 lat;
 - w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy;
 - zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego C. H. kwotę 1008 zł tytułem kosztów udziału jego pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
- zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, obciążając nimi Skarb Państwa.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniosło dwóch obrońców skazanego. Adwokat G. K. zaskarżyła ten wyrok w całości i zarzuciła na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. rażące naruszenie prawa procesowego, to jest, art. 418 § 1 k.p.k. poprzez nieodczytanie w całości orzeczenia zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie, jego nieogłoszenie.

W konkluzji wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. wniósł o uznanie jej za zasadną, uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a w pozostałym zakresie oddalenie kasacji.

Drugi z obrońców skazanego M. G., adwokat M. J., również zaskarżyła wyrok w całości i na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a to:

1/ art. 418 § 1 k.p.k. w zw. art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP - poprzez brak "publicznego odczytania" całości wyroku przez Sąd Okręgowy w Ś., II Wydział Karny, co świadczy o nieprawidłowym, wadliwym jego ogłoszeniu i w konsekwencji tego braku jego obowiązywania, albowiem wyrok staje się obowiązujący z chwilą jego ogłoszenia, gdyż jest on czynnością prawną obowiązującą od chwili jego publikacji.

2/ art. 425 § 1 k.p.k. i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 449a § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady dwuinstancyjności i funkcji kontrolnej postępowania apelacyjnego oraz bezwzględnej dewolutywności apelacji poprzez zobowiązanie Sądu pierwszej instancji do sporządzenia uzupełnienia uzasadnienia wyroku, w celu uzyskania lepszego, czy pełniejszego uzasadnienia, mimo, że niedopuszczalnym jest stosowanie art. 449a § 1 k.p.k. do uzyskania poprawionego uzasadnienia wyroku.

3/ art. 423 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 449a § 2 k.p.k. poprzez niedoręczenie skazanemu uzupełnienia uzasadnienia wyroku sporządzonego przez Sąd Rejonowy w K., podczas gdy uzupełnienie uzasadnienia podlega doręczeniu stronie, która uprzednio złożyła wniosek o uzasadnienie.

W konkluzji obrońca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ś. oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. wniósł o uznanie jej za częściowo zasadną, uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a w pozostałym zakresie oddalenie kasacji.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej nie poparł zarzutu kasacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 418 k.p.k. i w tym zakresie nie podtrzymał stanowiska zawartego w pisemnej odpowiedzi na kasację, natomiast

przychylił się do kasacji obrońców w zakresie naruszenia art. 449a § 2 k.p.k., w jakim zarzucono, że nie doręczono skazanemu uzupełniającego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji - i wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesione kasacje odniosły ten skutek, że w rezultacie ich rozpoznania Sąd Najwyższy uchylił wyroki Sądów pierwszej oraz drugiej instancji i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. – jako Sądowi I instancji - do ponownego rozpoznania. W pierwszej kolejności należy odnieść się jednak do zarzutu kasacji, który został uznany za bezzasadny.

1/ Zarzut z pkt 3 kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego – adwokat M.J. - okazał się chybiony. Nie doszło do naruszenia art. 423 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 449a § 2 k.p.k. poprzez niedoręczenie skazanemu uzupełnienia uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego.

Zgodnie z art. 449a § 2 k.p.k., do uzupełnienia uzasadnienia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące sporządzania, doręczania i zaskarżania uzasadnienia wyroku. A więc zastosowanie musi znaleźć także art. 423 § 2 k.p.k., zgodnie z którym „Wyrok z uzasadnieniem doręcza się temu, kto złożył wniosek na podstawie art. 422. Przepis art. 100 § 7 stosuje się odpowiednio”. Oznacza to, że uzasadnienie uzupełnione w trybie art. 449a § 1 podlega z urzędu doręczeniu stronie, która wniosła apelację i która z tego tytułu jest także legitymowana na podstawie pierwszego z tych przepisów do jej uzupełnienia. Niedoręczenie oskarżonemu uzasadnienia wyroku nie stanowi rażącego naruszenia prawa – w sytuacji, gdy nie składał on osobistego wniosku o uzasadnienie wyroku. Jeżeli wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku złożył obrońca oskarżonego, wyrok z takim uzasadnieniem doręcza się tylko jemu.

Z akt sprawy wynika, że wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu I instancji złożyli: obrońca M. G. adw. R. Ś. (k. 373), adw. G. K. obrońca M. G. , k. 374, Prokurator Rejonowy (k. 375) oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (k. 376). Sam skazany M. G. wniosku nie złożył. Uzupełnienie uzasadnienia doręczono: pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego, obrońcom - adw. G. K. oraz adw. R. Ś. (k. 430).

Do doręczenia uzupełnienia uzasadnienia skazanemu więc rzeczywiście nie doszło, lecz uzupełnienie to otrzymali obaj obrońcy oskarżonego. Prokurator w odpowiedzi na kasację wyraził pogląd, zgodnie z którym „w niniejszej sprawie nie sposób wykazać, że jednocześnie miało ono nie tylko istotny, ale w ogóle jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Jak wynika z akt sprawy, skazany nie składał osobistej apelacji, apelacje na jego korzyść od wyroku Sądu Rejonowego złożyli jego obrońcy, którym przecież uzupełnienia uzasadnienia zostały doręczone i którzy uzupełniających apelacji w związku z tym nie złożyli, nadto oskarżony osobiście uczestniczył w rozprawie w dniu 28 czerwca 2019 r. i nie składał wniosku o doręczenie mu uzupełnienia uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego i przerwę w rozprawie, bądź jej odroczenie, celem zapoznania się z uzupełnieniem uzasadnienia i przygotowania się do obrony”.

W podsumowaniu tych uwag należy stwierdzić, że w tej sytuacji nie doszło w ogóle do naruszenia art. 449a § 2 k.p.k., a tym bardziej rażącego, poprzez nedoręczenie skazanemu uzupełnienia uzasadnienia wyroku sporządzonego przez Sąd Rejonowy w K..

2/ Trafny okazał się podniesiony w obu kasacjach zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 418 § 1 k.p.k., zaś uchybienie to miało oczywisty oraz istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Z akt sprawy wynika (a dokładnie z zapisku sędziego sprawozdawcy i przewodniczącego składu Sądu odwoławczego orzekającego na rozprawie w dniu 28 czerwca 2019 r.), że wyrok Sądu Okręgowego w Ś. nie został ogłoszony w całości. Przewodniczący nie odczytał części podpunktu 2) z punktu I. w dyspozycji wyroku, dotyczącej określenia czasu trwania środka karnego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym na lat 5. Na karcie 447 akt sprawy sędzia wyjaśnił, że uchybienie to zostało zauważone już przy uzasadnianiu orzeczenia, lecz nie sposób było je konwalidować, gdyż przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują „uzupełniającego” ogłoszenia wyroku. W zapisku tym stwierdzono także - „Błąd ów spowodowany został opóźnieniem w rozpoznawaniu spraw, które chciałem „niedrobnie” szybkim odczytaniem orzeczenia, zwłaszcza, że należało jeszcze ustnie podać motywy tego wyroku oraz rozpoznać 6 kolejnych spraw Ka”.

Tak więc w niniejszej sprawie ogłoszenie wyroku Sądu II instancji nie spełniło częściowo wymagań określonych w art. 418 § 1 k.p.k. i art. 100 § 1 k.p.k., wobec czego wyrok w części, która nie została ogłoszona, nie ma mocy obowiązującej. Powoduje to, że w dalszym ciągu, wbrew treści art. 43 § 1 k.k., mimo formalnego uwzględnienia apelacji prokuratora, faktycznie nie został określony wymiar orzeczonego przez Sąd Rejonowy środka karnego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym. Jak stanowi przepis art. 418 § 1 k.p.k. - „Po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go publicznie”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że bez ogłoszenia (czyli odczytania sentencji wyroku w całości) wyrok nie staje się wyrokiem (nie istnieje) w rozumieniu prawnym. Nie nastąpił bowiem jeden z konstytutywnych elementów dla powstania wyroku w obrocie prawnym, a więc i wyrok nie powstał. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2012 r., w sprawie I KZP 19/11 (OSNKW 2012, z. 1, poz. 3), warunkiem istnienia w obrocie prawnym wyroku jako dokumentu procesowego jest sporządzenie go na piśmie, a następnie publiczne ogłoszenie. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze kasacje stwierdza, że gdyby doszło tylko do opisanego powyżej rażącego naruszenia prawa (art. 418 § 1 k.p.k.) przez Sąd drugiej instancji, to w rezultacie tego uchybienia konieczne byłoby uchylenie zaskarżonego wyroku tylko w nieodczytanym zakresie i przekazanie w tej części sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma potrzeby przedstawiania tutaj sporów, jakie toczyły się w doktrynie i orzecznictwie co do zakresu możliwości uchylenia wyroku w części, w jakiej nie istnieje w sensie prawnym. W rezultacie wchodzi bowiem w grę instytucja „uchylenia nieistniejącej części wyroku”. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., w sprawie I KZP 36/09 (OSNKW 2010, z. 5, poz. 40) - „W postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe uchylenie orzeczenia wyłącznie w części, której orzeczenie to nie zawiera, a więc co do braku w nim rozstrzygnięcia w kwestii środka karnego lub kary, którego umieszczenie było obowiązkiem sądu, gdyż przedmiotem zaskarżenia i zarzutu, a w konsekwencji uchylenia orzeczenia można uczynić tylko tę jego zaskarżoną część, która obarczona jest owym brakiem, a uchylenie powinno wówczas nastąpić w zakresie umożliwiającym usunięcie tego uchybienia”.

Ostatecznie jednak w uchwale składu całej Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., w sprawie I KZP 21/14, (OSNKW 2016, z. 1, poz. 1), uznano, że w postępowaniu kasacyjnym jest dopuszczalne uchylenie zaskarżonego orzeczenia wyłącznie w części, w jakiej nie zawiera ono rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, którego zastosowanie było obligatoryjne. Tę uchwałę akceptuje również w pełni Sąd w niniejszym postępowaniu kasacyjnym.

3/ Powyższe uwagi co do zakresu możliwości uchylania wyroku „w części nieistniejącej” zostały podniesione tylko dla porządku, a to wobec faktu, że w niniejszej sprawie doszło do dalszych rażących uchybień prawa, skutkujących potrzebą uchylenia zarówno zaskarżonego wyroku, jak i wyroku Sądu I instancji.

Krytycznie należy zauważyć, że postępowanie przed Sądem I instancji cechowało się błędami, które usiłował naprawić Sąd odwoławczy. Zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż Sąd Rejonowy w K. nie dostrzegł, że w czasie dokonania przez oskarżonego M. G. zarzucanego mu przestępstwa, czyny z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. były występками zagrożonymi karą od roku pozbawienia wolności do lat 10. Natomiast od dnia 13 lipca 2017 r. stały się zbrodniami, zagrożonymi karą od 3 lat pozbawienia wolności (art. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2017 r., poz. 773). Uzasadniając wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w rozmiarze 3 lat, Sąd Rejonowy podniósł – „Mając powyższe okoliczności na względzie, w ocenie Sądu, adekwatną reakcją prawnokarną na popełnione przestępstwo będzie kara w najniższej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Jako okoliczność na korzyść oskarżonego Sąd wziął jego dotychczasową niekaralność”.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 26 lutego 2019 r. (k. 427v) Sąd drugiej instancji postanowił wznowić przewód sądowy i na podstawie art. 449a § 1 k.p.k. zwrócić akta Sądowi I instancji „celem uzupełnienia jego uzasadnienia”.

Sąd Okręgowy uzasadnił swoją decyzję następująco - „Uszło uwadze sądu I instancji, iż w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu stanowił on występki, zaś zbrodnią zagrożoną karą od 3 lat pozbawienia wolności czyn ów stał się dopiero 14 lipca 2017 r. W tej sytuacji istotną wątpliwość budzi argumentacja sądu I instancji zawarta w jego uzasadnieniu (k. 384), a to stwierdzenie, że z uwagi

na całokształt okoliczności adekwatną karą jaką należy wymierzyć oskarżonemu M. G. jest kara w najniższej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W konsekwencji sąd I instancji winien jednoznacznie określić, czy gdyby nie zapomniał o omawianej wyżej zmianie ustawowej, czy wymierzyłby karę w najniższej możliwej granicy, czyli 1 roku pozbawienia wolności, czy też kara ta byłaby znacznie wyższa. Jest to zagadnienie kolizji ustaw, do którego Sąd Rejonowy powinien się odnieść”. Sąd I instancji wykonując postanowienie Sądu odwoławczego sporządził takie „uzupełnienie uzasadnienia wyroku z dnia 18 października 2018 r.”. Wypada zauważyć, że pomimo faktu, iż to „uzupełnienie” sporządzono na dwóch stronach, prawie całość rozważań Sądu dotyczy ogólnej prezentacji ustawowych uregulowań kryteriów wymiaru kary. Natomiast w zakresie przyczyn wymierzenia oskarżonemu kary w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności, Sąd stwierdził - „Kara 3 lat pozbawienia wolności, bez względu na zmiany ustawowe, wymierzona oskarżonemu M.G. za czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 156 par. 1 pkt 2 k.k. jest więc adekwatna zarówno do stopnia winy, jak też uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze kary. Kara ta jednocześnie biorąc pod uwagę też konsekwencje czynu, którego skutki pokrzywdzony odczuwa do dnia dzisiejszego, spełni też pokładany w niej cel sprawiedliwościowy” (k. 429v).

Sąd odwoławczy dostrzegł to nazbyt formalistyczne stanowisko Sądu I instancji w zakresie wymiaru kary, czego dowodem są podniesione w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 czerwca 2019 r. argumenty, które należy przytoczyć w całości. Odnosząc się zarzutów apelacji adw. G. K. , Sąd odwoławczy stwierdził – „Apelacja tegoż obrońcy, choć trafnie wskazująca na oczywisty błąd jakiego dopuścił się Sąd Rejonowy nie mogła być uwzględniona. I tak w istocie Sąd I instancji nie dostrzegł prawdopodobnie, że w czasie dokonania omawianego przestępstwa czyny z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. były występками zagrożonymi karą od 1 roku pozbawienia wolności, zaś dopiero od 13 lipca 2017 r. stały się zbrodniami, zagrożonymi karą od 3 lat pozbawienia wolności. Taki wniosek jawi się po lekturze uzasadnienia Sądu Rejonowego, gdzie stwierdzono, że wymierzono M. G. karę w „najniższej dolnej granicy ustawowego zagrożenia” (k.384). Z uwagi na to stwierdzenie Sąd Okręgowy zwrócił się do Sądu I instancji o uzupełnienie we wskazanej części uzasadnienia orzeczenia. W nim Sąd Rejonowy szczegółowo omawia teoretycznie

aspekty zasad wymiaru kary, by na końcu, w dwóch zdaniach stwierdzić, że kara jaką wymierzył sprawcy jest właściwą.

Mając zatem na uwadze fakt, iż Sąd Rejonowy zaprzeczył, by chciał wymierzyć sprawcy karę niższą niż 3 lata pozbawienia wolności i traktując to stwierdzenie wyłącznie posiłkowo, należy w szczególności podkreślić, że działanie M. G. musi być uznane jako zmierzające wyłącznie do zakończenia, nawet w tak drastyczny sposób, sporu z pokrzywdzonym o pieniądze i kończące nachodzenie przez nader „męczącego” i „upartego” wierzyciela, który w efekcie uznany został przez oskarżonego za osobę, która się domaga zwrotu nienależnych pieniędzy. Efekt tego działania był nader tragiczny dla C. H., choć niewiele brakowało by był jeszcze gorszy, bo zakończony śmiercią pokrzywdzonego. Tym samym kara 3 lat pozbawienia wolności orzeczona nawet wobec dotąd niekaranego i zdesperowanego sprawcy musi być uznana za nader umiarkowaną i w żaden sposób nie krzywdzącą M. G.. Jedyną zmianą jakiej zatem dokonano w tej części to stwierdzenie, że podstawą rozstrzygnięcia był art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 12.07.2017 r.”.

Sąd Najwyższy zauważył, iż mimo podnoszonych w dalszym ciągu wątpliwości co do prawdziwej intencji Sądu I instancji w zakresie wymiaru kary, jaką należało wymierzyć oskarżonemu, Sąd Okręgowy zaaprobował ogólnikowe i mało przekonujące (nawet dla Sądu II instancji) argumenty Sądu Rejonowego. Zupełnie inną rzeczą jest to, czy Sąd odwoławczy uzasadniając wymierzenie oskarżonemu przez Sąd I instancji kary znacznie obszerniej, niż uczynił to Sąd Rejonowy, nie wprowadził nowych okoliczności obciążających M. G.. Będzie mieć to na uwadze Sąd prowadzący po raz kolejny postępowanie.

Wypada też zwrócić uwagę, że na podstawie przepisu art. 449a § 1 k.p.k. w wersji obowiązującej w czasie orzekania przez Sądy obu instancji, sąd odwoławczy przed wydaniem orzeczenia mógł zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednocześnie szczegółowo wskazując kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie. Z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego powstałej na tle tego przepisu wynikało między innymi, że zwrócenie akt sądowi odwoławczemu w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku dotyczy jedynie sytuacji, gdy sąd odwoławczy

ograniczył zakres podmiotowy lub przedmiotowy uzasadnienia z uwagi na zakres wniosku strony o jego sporządzenie, zaś w postępowaniu kasacyjnym zachodzi konieczność rozpoznania sprawy w zakresie, co do którego nie zostało ono sporządzone (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2017 r., III KK 377/17, OSNKW 2018, z. 1, poz.5*).

Natomiast w wyroku z dnia 1 marca 2017 r., w sprawie II KK 222/16 (LEX nr 2278307), Sąd Najwyższy stwierdził - „Tylko w sytuacji gdy nastąpiło ograniczenie treści uzasadnienia w następstwie skorzystania przez sąd pierwszej instancji z możliwości zwerbalizowanych w art. 423 § 1a k.p.k. oraz art. 424 § 3 k.p.k., czyli gdy sąd ograniczył uzasadnienie tylko do tych części wyroku, których wnioski o uzasadnienie dotyczy, możliwe jest zastosowanie art. 449a k.p.k. Sąd odwoławczy nie może w trybie art. 449a k.p.k. skłonić sądu pierwszej instancji do napisania lepszego czy pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które odpowiadałoby wymogom z art. 424 k.p.k.” (*podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., w sprawie III KK 278/07, LEX nr 402324*).

Niczego w tym zakresie nie zmienia stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 20 grudnia 2017 r., w sprawie V KK 465/17 (OSP 2018, Nr 9, poz. 91), iż „Podstawą zarzutu kasacji nie może być skorzystanie z przepisu art. 449a § 1 k.p.k. Jest to bowiem przepis adresowany do sądu odwoławczego i ten sąd według swojego uznania może zwrócić akta w celu uzupełnienia uzasadnienia”.

Tego poglądu (akceptowanego także przez skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą kasację) nie można oceniać w oderwaniu od całości argumentów przytoczonych w uzasadnieniu orzeczenia. Dalej Sąd wywiódł – „Dodać trzeba także, że przecież z samej tej decyzji (zwrotu akt do uzupełnienia uzasadnienia – uwaga SN) nie wynikają dla skarżącego jakiejkolwiek negatywne konsekwencje poza opóźnieniem w rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Negatywne konsekwencje mogą natomiast zaistnieć, jeżeli na skutek uzupełnionego uzasadnienia apelacja skarżącego stanie się w istocie bezprzedmiotowa (np. sąd pierwszej instancji odniesie się do pominiętego dowodu - obraza art. 410 k.p.k. w apelacji) lub też zostaną zmniejszone jej szanse na

sukces w wyniku dodanej argumentacji, której pierwotnie w ogóle w uzasadnieniu nie było”.

Jest faktem, że w międzyczasie doszło do zmiany treści art. 449a § 1 k.p.k., nadto został dodany do tego przepisu § 3 (art. 1 pkt 80 lit. a i b ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r., poz. 1694). Zgodnie z art. 449a § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 5 października 2019 r., jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w sprawie, sąd odwoławczy przed wydaniem orzeczenia może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednocześnie szczegółowo wskazując kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie. Kwestie te mogą dotyczyć uzupełnienia zakresu uzasadnienia o inne części wyroku w wypadkach, o których mowa w art. 423 § 1a, lub uzupełnienia treści zawartych w uzasadnieniu w tym zakresie, w jakim zostało ono sporządzone.

W aktualnym stanie prawnym uzupełnienie uzasadnienia wyroku może dotyczyć jego zawartości treściowej w zakresie wymaganych ustaleń faktycznych, oceny dowodów, argumentacji prawnej lub w zakresie wskazania okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary lub innych środków reakcji karnej.

Pełny skład Izby Karnej Sądu Najwyższego w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2019 r., w sprawie I KZP 14/18 (LEX nr 2765603), stwierdził – „Uprawnienie sądu odwoławczego do zwrotu akt sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w postępowaniu odwoławczym (art. 449a § 1 k.p.k.), służy zarówno uzupełnieniu uzasadnienia poza jego dotychczasowym zakresem podmiotowym lub przedmiotowym (arg. art. 423 § 1a k.p.k.), jak i uzupełnieniu treści zawartych w sporządzonym już uzasadnieniu przy jego niezmiennym zakresie”.

Trudno nie dostrzec, że wobec uzupełnienia uzasadnienia w przedmiotowej sprawie w zakresie orzeczonej kary, wystąpiły owe „negatywne konsekwencje” w tej postaci, iż apelacja skarżącego stała się w dużej mierze bezprzedmiotowa, zostały też „zmniejszone jej szanse na sukces w wyniku dodanej argumentacji, której pierwotnie w ogóle w uzasadnieniu nie było”.

Rzecz jednak w tym, iż w czasie orzekania przez Sądy obu instancji, obowiązywał przepis art. 449a § 1 k.p.k. w brzmieniu, który umożliwiał zwrot akt sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w znacznie węższym zakresie, niż stało się to możliwe po nowelizacji tego przepisu w/w ustawą. Nie mogła też znaleźć zastosowania zasada „chwytania sprawy w locie”, skoro w tym czasie ustawa ta nie obowiązywała.

Jak już zaznaczono, wobec uzupełnienia uzasadnienia przez Sąd Rejonowy w K. w przedmiotowej sprawie w zakresie orzeczonej kary, wystąpiły negatywne konsekwencje, które spowodowały, iż apelacja skarżącego stała się w dużej mierze bezprzedmiotowa, a nadto, zostały też „zmniejszone jej szanse na sukces w wyniku dodanej argumentacji, której pierwotnie w ogóle w uzasadnieniu nie było”. Zagadnienie to nabrało tym bardziej istotnego znaczenia, iż pierwotne stanowisko Sądu Rejonowego wskazywało dość jednoznacznie, że uwadze tego Sądu umknęła nowelizacja art. 156 k.k. Tym samym poza polem widzenia tego Sądu znalazł się problem zasad stosowania prawa karnego międzyczasowego z art. 4 § 1 k.k., który stanowi - Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy”.

Nie można oczywiście wykluczyć, iż kara 3 lat pozbawienia wolności byłaby karą słuszną i sprawiedliwą, na jaką zasługiwałyby oskarżony M.G.. Jednakże stwierdzenie Sądu, iż wymierza karę najniższą według ustawowego zagrożenia sugeruje, iż Sąd odnosił się do przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. znowelizowanego i przewidującego wyższe zagrożenie ustawowe, niż przepis w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu przez oskarżonego. W tej sytuacji należało uznać, iż doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa – a to art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 449a § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 4 października 2019 r. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k.

4/ Wskazane uchybienia doprowadziły w konsekwencji do uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K., jako Sądowi I instancji. W kolejnym postępowaniu Sąd pierwszej instancji dokona szczegółowego przesłuchania oskarżonego oraz pokrzywdzonego. Oceni natomiast pozostałe dowody pod kątem ewentualnego ich

ujawnienia w trybie art. 442 § 2 k.p.k., jeśli nie miały wpływu na uchylenie wyroku, o ile nie zajdzie potrzeba bezpośredniego przeprowadzenia konkretnego dowodu. Sąd Rejonowy dokona wnikliwej i rzetelnej oceny całości materiału dowodowego, zaś swoje stanowisko wyłoży logicznie i wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku (jeśli zajdzie potrzeba jego sporządzenia), które będzie odpowiadało wymogom ustawowym z art. 424 k.p.k. W przypadku ponownego stwierdzenia winy po stronie oskarżonego M.G. rozważy wszechstronnie rozmiar kary, na jaką oskarżony zasługuje, przedstawiając jasno argumenty za tym przemawiające, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 53 k.k. Będzie mieć też na uwadze stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w niniejszym uzasadnieniu.